
niedziela, 14.04.2024

3. Niedziela Wielkanocna - czyli słów kilka

Bardzo lubię wszystkie fragmenty Ewangelii opowiadające o spotkaniach zmartwychwstałego Jezusa z uczniami. My, chrześcijanie żyjący dwa tysiące lat po tych wydarzeniach, jesteśmy już do nich bardzo przyzwyczajeni i trudno nas cokolwiek zaskoczyć, skoro tyle razy o nich słyszeliśmy. Wtedy jednak, mimo wcześniejszych zapowiedzi Jezusa, trudno było sobie wyobrazić, że to się naprawdę stało. Zaskoczenie apostołów, ich zdumienie i niedowierzanie, budzi moją ogromną sympatię i zachwył. Szczególnie lubię drobne, z pozoru nieistotne szczegóły. Takie jak pieczona ryba.

Jest coś cudownego w tym, że zmartwychwstały Jezus podczas spotkań z uczniami, którzy mieli pewnie tysiące pytań i próbowali zrozumieć rzeczy niewytłumaczalne, siada z nimi do stołu, prosząc, by podali coś do jedzenia. Jednocześnie ten posiłek ma się stać drogą do poznania Jego natury, Jego nowego człowieczeństwa odmienionego przez zmartwychwstanie. Jego ciało jest realne, choć inne, jest namacalnie materialne, choć niepodległe prawom fizyki. Można Go było dotknąć, włożyć palec w Jego rany, a jednocześnie przechodził przez zamknięte drzwi. Prawa tego świata Go nie obowiązywały, ale ryba, którą spożył, podlegała normalnemu procesowi trawienia.

Jest w tym posiłku coś jeszcze bardziej niezwykłego. Otóż Jezus w swoim przebóstwionym człowieczeństwie po zmartwychwstaniu jest jednocześnie jakby w dwóch rzeczywistościach: tu i tam. Ta pieczona ryba w Jego ustach nagle przeskakuje z jednego świata do drugiego, z doczesności w wieczność. Wiem, że brzmi to może trochę dziwnie, ale dla mnie to niezwykła perspektywa. Będąc z Jezusem zmartwychwstałym, zanurzając swoje życie w Jego życiu, dotykamy już wieczności, wykraczamy poza to, co tylko doczesne. Ta zawrotna kariera pieczonej ryby to zaproszenie dla każdego z nas – zjednoczenie się z Jezusem w największym możliwym stopniu sprawia, że stajemy się mieszkańcami nieba.

Będąc w tym świecie, możemy też dotknąć tamtego. To nic innego jak opowieść o przebóstwieniu, którego początek jest możliwy jeszcze przed śmiercią.